

Z lata w jesień...

Trwa „Sierpień z Komedią”, czyli pełnia lata... Ale już nadchodzi jesień, a z nią – nowy sezon teatralny. Dobra tradycja nakazuje, aby nowy sezon zacząć nowym spektaklem. I tej tradycji – tak jak tradycji „Sierpnia z Komedią” - Wrocławski Teatr Komedialny także jest wierny.

– „Sierpień z Komedią” to wspólne z naszymi widzami radosne przejście z lata w jesień – uśmiecha się Wojciech Dąbrowski, który wraz z Pawłem Okońskim WTK prowadzi. – A spotkanie z nami będzie szansą na ochłodzenie się, bo tym razem nie proponujemy rodzinnego ciepła, ale miły chłodek teatralny w naszej sali...

Warto więc na pewno wybrać się na dwa spektakle, które łączą ze sobą postaci bohaterów i trudna historia burzliwych romansów i szczęśliwego małżeństwa. To Marca Camolettiego *Pomoc domowa* (16, 17 i 25 sierpnia) i *Boeing, boeing* (23, 24 sierpnia), którego *Pomoc domowa* jest jakby kontynuacją. Oba spektakle to popis aktorskiego kunsztu – Dorota Wierzbicka-Matarrelli jako Nadia, służąca, dzięki

której wszystko się jakoś układa, jest więcej niż znakomita, podobnie jak Wojciech Dąbrowski jako zaplątany romansowo Maks...

Kolejna sierpniowa (18, 19 sierpnia) wielka atrakcja to *Nic nie gra* dwóch Henrych – Lewisa i Shieldsa, i Jonathana Sawyera – wielki przebój, uznany za najlepszą komedię na londyńskim West Endzie, laureat nagrody Laurence Olivier Award. To zobowiązuje, ale pod wodzą reżyserującego spektakl Pawła Okońskiego zespół WTK temu zobowiązaniu sprostał. Oto zespół amatorski z Politechniki (Wrocławskiej oczywiście, bo tradycją

przenoszenia do Wrocławia tego, co na scenie WTK pokazuje, została zachowana...) pod wodzą Reżysera (Paweł Okoński) wystawia sztukę w stylu Agathy Christie: dwór angielski, zamordowany Lord, jego Narieczona, Brat Narieczonej i tak dalej... Aktorzy

grają aktorów amatorów, niepozbiernych, stremowanych. A teatr niepo-

radny w teatrze prawdziwym to sztuka nieprosta bardzo, ale się Komedii udało! Znakomici aktorsko wszyscy, ale szczególnie Kinga Zabokrzycka (*Inspicjentka*) i Paweł Okoński (*Inspektor*), którzy nienaturalność tea-



Marc Camoletti „Pomoc domowa”

trznego amatorstwa pokazać potrafili w sposób świetny, ani na moment się z owego amatorstwa nie wyśmiewając.

Kolejne wieczory to (25, 26, 30, 31 sierpnia) dawno niewidziana na Komedialnej scenie – a aktorsko świetna, wystarczy wspomnieć rolę Pawła Okońskiego czy Mariana Czerskiego – *Kolacja dla głupca* Francisca Vebera, mądra opowieść o tym, jak grupa panów w średnim wieku z tzw. towarzysztwa cyklicznie urządza sobie

kolacje, na które zaprasza mniej inteligentnych, ich zdaniem, przedstawicieli społeczeństwa. Kto przyprowadzi najgłupszego – wygrywa. Ale pewnego dnia, w wyniku kilku nieprzewidywanych sytuacji, to moralnie wątpliwe przedsięwzięcie wymyka się spod kontroli. I okazuje się, że podsumowaniem tego, co się stało, winien być chyba cytat z klasyka, czyli wielkiego Mikołaja Gogola: „Z czego się śmiejecie? Z siebie samych się śmiejecie!”.

Czyli Sierpień w Komedii trwa... A wrzesień w Komedii nadchodzi – i 16 sierpnia WTK zaprasza na premierę *Damskiego biznesu* Marcii Kash i Douga Hughensa.

– To zabawna opowieść, coś jak *Pół żartem, pół serio* – mówi Wojciech Dąbrowski. – Bohaterki sztuki postanowiły spełnić największe marzenie życia i z rozmachem próbują znaleźć swoje miejsce

w ekscytującym i lukratywnym świecie mody, projektując superbieliznę. Wszystko idzie OK, aż tu nagle zamieszanie, spowodowane przez mężczyzn (zazdrosnych mężczyzn!) i mężczyźni owi mu-

szą przebierać się za kobiety... Takie przebieranki od stu lat nas śmieszą, ale dla mężczyzn-aktorów to bardzo trudna rzecz: tak zagrać kobietę, aby zagrać, a nie parodiować. W każdym razie obiecuję, że i ja, i Paweł Okoński zrobimy wszystko, aby widzowie nie czuli się zmieszani, widząc nas na obcasach (bardzo trudna i bolesna sztuka chodzenia!) i w damskiej toalecie...

Damski biznes reżyseruje Wojciech Dąbrowski, muzyka jest dziełem Bartosza Pernala, a kostiumy – jakże ważne w sztuce o modzie! – projektuje Aleksandra Harasymowicz, dla której jest to sceniczny debiut. Całe modowo-damsko-męskie zamieszanie będzie się działo w scenografii Wojciecha Stefaniaka, który znakomitą wyobraźnię zaprezentował m.in. w *Nic nie gra*.

Anita Tyszkowska

Wrocławski Teatr Komedialny



POD NASZYM PATRONATEM

W dniach od 20 lipca do 24 sierpnia kasa Wrocławskiego Teatru Komedialny będzie czynna od wtorku do piątku w godzinach 16.00-19.00 oraz w weekendy na dwie godziny przed spektaklem.

MOŻNA NAS PRZECZYTAĆ

www.gminapolska.com

- na komputerze
- smartfonie
- lub tablecie

